

Gazeta Uczelniana

Miesięcznik informacyjny Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich ♦ rok XVIII ♦ nr 3 (174) marzec 2012 ♦ ISSN 1429-5822



Prof. dr hab. Marek Ziętek – Rektorem AM

W numerze:

- ♦ Promocje doktorskie i nadanie tytułu doktora *honoris causa*
- ♦ Osiągnięcia medycyny – chirurgia małoinwazyjna
- ♦ Doktoranci Napędem Rozwoju Nauki
- ♦ Nowe, lepsze perspektywy dla zdrowia publicznego na AM
- ♦ Moja Akademia



Akademia Medyczna
im. Piastów Śląskich

Prof. dr hab. Marek Ziętek – Rektorem AM

16 marca 2012 r. prof. dr hab. Marek Ziętek został ponownie Rektorem Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich we Wrocławiu na kadencję 2012–2016, wybranym przez Uczelniane Kolegium Elektorów. Do głosowania było uprawnionych 159 elektorów, uczestniczyło 144. Głosów na tak było 131, na nie – 13. Nie stwierdzono głosów nieważnych.



Przed głosowaniem wybrano: przewodniczącego Uczelnianego Kolegium Elektorów, którym został prof. dr hab. Andrzej Steciwko, wiceprzewodniczącego – prof. dr hab. Adam Szeląg, sekretarza – dr hab. Andrzej Hendrich, prof. nadzw.

(fot. A. Zadrzywlski)



Promocje doktorskie i nadanie tytułu doktora *honoris causa*

8 marca 2012 r. w Auli Leopoldyńskiej Uniwersytetu Wrocławskiego odbyła się uroczysta promocja doktorów nauk medycznych i farmaceutycznych połączona z nadaniem tytułu doktora *honoris causa* prof. dr. hab. inż. Romualdowi Będzińskiemu. Podczas uroczystości wręczono także 6 dyplomów doktora habilitowanego, 5 pracownikom i naukowcom naszej uczelni wręczono przyznane przez Prezydenta RP odznaczenia państwowe.

Przy dźwiękach Poloneza Fryderyka Chopina do Auli wkroczył poczet sztandarowy i orszak znamienitych uczestników uroczystości. Po zajęciu miejsc wysłuchano hymnu państwowego w wykonaniu Chóru Kameralnego Akademii Medycznej. Rektor prof. dr. hab. Marek Ziętek dokonał otwarcia uroczystości i powitał jej uczestników. Zazna-



(fot. P. Golusik)

czył, że po raz pierwszy odbędzie się promocja doktorów nauk medycznych Wydziału Nauk o Zdrowiu. Wspomniał również, że Wy-

dział Lekarski złożył odwołanie od decyzji o wstrzymaniu nadawania tytułu doktora habilitowanego nauk medycznych. O dalsze prowadzenie uroczystości poprosił Prorektora ds. Nauki prof. dr. hab. Zygmunta Grzebieniaka.

Prorektor ds. Nauki prof. dr. hab. Zygmunt Grzebieniak ogłosił, że na wniosek Rady Wydziału Lekarskiego Kształcenia Podyplomowego Senat Akademii Medycznej we Wrocławiu 27 lutego 2012 roku podjął uchwałę o nadaniu tytułu doktora *honoris causa* Akademii Medycznej we Wrocławiu prof. dr. hab. inż. Romualdowi Będzińskiemu, emerytowanemu kierownikowi Zakładu Inżynierii Biomedycznej i Mechaniki Eksperymentalnej Wydziału Mechanicznego Politechniki Wrocławskiej. Dziekan Wydziału Lekarskiego Kształcenia Podyplomowego



(fot. T. Walów)

prof. dr hab. Grażyna Bednarek-Tupikowska przedstawiła życiorys naukowy kandydata, a następnie promotor prof. dr hab. Włodzimierz Jarmundowicz dokonał aktu promocji i wręczył dyplom. JM Rektor wręczył przyznany doktorowi *honoris causa* Medal Uczelni wybity w srebro.

Chór Kameralny Akademii Medycznej wykonał utwór specjalnie na cześć laureata.

Wzruszony prof. Będziński podziękował za otrzymane wyróżnienie i opowiedział o związkach z medycyną w swoim życiu oraz o późniejszej współpracy Politechniki Wrocławskiej i Akademii Medycznej, która trwa od 30 lat, a była możliwa i włączono do niej interdyscyplinarne badania dzięki poparciu rektorów Politechniki: Tadeusza Porębskiego, Tadeusza Lutego i Tadeusza Więckowskiego. Profesor Będziński opisał niektóre swoje zainteresowania badawcze z zakresu inżynierii biomedycznej i zwrócił uwagę zebranych, że z powodu starzenia się społeczeństw w przyszłości będzie duże zapotrzebowanie na nowoczesne technologie w medycynie. Wyraził swoje rozczarowanie, że obecnie nie docenia się nauki, podczas gdy uniwersytet jest powołany nie tylko do nauczania, ale też do szukania wiedzy obiektywnej i nauczania myślenia naukowego.



(fot. T. Walów)

Prorektor ds. Nauki prof. dr hab. Zygmunt Grzebieniak poinformował, że Rada Wydziału Lekarskiego Kształcenia Podyplomowego podjęła uchwały o nadaniu stopni naukowych doktora habilitowanego dla: dr n. med. Agaty Kosmaczewskiej, dr n. med. Anity Hrynczewicz-Gwóźdź, dr n. med. Małgorzaty Paprockiej-Borowicz, dr n. med. Beaty Rostkowskiej-Nadolskiej, dr n. med. Doroty Zyśko i dr n. med. Adama Reicha. Prorektor ds. Nauki prof. dr hab. Zygmunt Grzebieniak poprosił JM Rektora prof. dr hab. Marka Ziętka o wręczenie dyplomów doktora habilitowanego ww. nauczycielom

akademickim, który żartobliwie wyjaśnił, że to z powodu przeważającej liczby kobiet wśród uhonorowanych dyplomami wybrano Dzień Kobiet na termin niniejszej uroczystości.

Prorektor ds. Nauki prof. dr hab. Zygmunt Grzebieniak poprosił p.o. Dziekana Wydziału Lekarskiego dr hab. Małgorzatę Sobieszczańską, prof. nadzw. o przeprowadzenie aktu promocji doktora nauk medycznych i farmaceutycznych. Prof. dr hab. Małgorzata Sobieszczańska poinformowała, że Wydział Lekarski reprezentuje Anna Dębińska, Wydział Lekarski Kształcenia Podyplomowego – Iwona Kuczborska, Wydział Lekarsko-Stomatologiczny – Małgorzata Szulc, Wydział Farmaceutyczny – Agnieszka Sapa, a Wydział Nauk o Zdrowiu – Aleksandra Lisowska. Wystąpili pedle. Przedstawiciele doktorantów po jednym z każdego wydziału wyszli przed podium, p.o. Dziekana Wydziału Lekarskiego prof. dr hab. Małgorzata Sobieszczańska przeczytała formułę promocyjną. Doktoranci złożyli ślubowanie. Prorektor ds. Nauki prof. dr hab. Zygmunt Grzebieniak poprosił promotorów o dokonanie aktu promocji i wraz z JM Rektorem oraz Dziekanami uczestniczył w akcie promocji. Z Wydziału Lekarskiego było 19 promowanych, z Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego 9, z Wydziału Lekarskie-



(fot. P. Golusik)

go Kształcenia Podyplomowego 32, z Wydziału Farmaceutycznego z Oddziałem Analityki Medycznej 7, a z Wydziału Nauk o Zdrowiu 3. W imieniu promowanych dr Artur Owczarek z Wydziału Farmaceutycznego złożył podziękowanie promotorom i rodzinom.

Prorektor ds. Nauki prof. dr hab. Zygmunt Grzebieniak poinformował, że pracownikom naszej Uczelni zostały przyznane odznaczenia państwowe. Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał prof. dr hab. Jan Kornafel, Złoty Krzyż Zasługi otrzymała prof. dr hab. Grażyna Bednarek-Tupikowska, Srebrny Krzyż Zasługi otrzymali prof. dr hab. Joanna Rymaszewska i dr hab. Witold Pilecki, prof. nadzw., a Medal Złoty za Długoletnią Służbę otrzymała prof. dr hab. Jadwiga Kazimiera Biernat. Wicewojewoda dolnośląski Ewa Mańkowska złożyła gratulacje i wręczyła ww. odznaczenia uhonorowanym.

Prorektor ds. Nauki prof. dr hab. Zygmunt Grzebieniak poinformował, że Minister Zdrowia przyznał Odznakę Honorową „Za Zasługi dla Ochrony Zdrowia” dla dr Bożeny Karolewicz i dr Małgorzaty Kołodziejczyk. JM Rektor wręczył odznaczenia uhonorowanym.

Następnie Chór Kameralny Akademii Medycznej wykonał jedną zwrotkę hymnu Akademii Medycznej i *Gaude Mater*.

Na zakończenie JM Rektor Marek Ziętek podziękował uczestnikom i gospodarzowi obiektu JM Rektorowi Uniwersytetu Wrocławskiego prof. dr hab. Markowi Bojarskiemu za użyczenie sali, zaprosił wszystkich na poczęstunek do Oratorium Marianum i ogłosił zamknięcie uroczystości. JM Rektor pogratulował nowemu doktorowi *honoris causa* i nowym doktorom oraz zaapelował do przedstawicieli parlamentu o przyspieszenie prac nad ustawą o przekształceniu Akademii Medycznej w Uniwersytet Medyczny. Wniosek o zmianę nazwy został złożony rok temu.

Dyplomy doktora habilitowanego otrzymali:

dr hab. Anita Hryniewicz-Gwóźdź	dr hab. Agata Kosmaczewska
dr hab. Małgorzata Paprocka-Borowicz	dr hab. Adam Reich
dr hab. Beata Rostkowska-Nadolska	dr hab. Dorota Zyśko

Wydział Lekarski – promowani na stopień doktora nauk medycznych

Anna Agnieszka Dębińska	Henryk Maciąg
Łukasz Andrzej Jagielski	Joanna Alicja Syrycka
Alicja Łata	Julia Katarzyna Rudno-Rudzińska
Michał Kuźdzał	Kamil Łukasz Jurczyszyn
Magdalena Anna Koba-Wszędybył	Katarzyna Agnieszka Matysiak
Adriana Janczura	Marta Anna Berghausen-Mazur
Mikołaj Andrzej Karmowski	Bartłomiej Marcin Knychalski
Joanna Klempous	Maciej Władysław Sebastian
Marek Tomasz Tomala	Agnieszka Bogumiła Konieczna
Grzegorz Michał Myszczyński	

Wydział Lekarsko-Stomatologiczny – promowani na stopień doktora nauk medycznych z zakresu stomatologii

Anna Skąlecka-Sądel	Justyna Składnik-Jankowska
Piotr Napadłek	Justyna Śpikowska-Szostak
Magdalena Maciejowska	Dariusz Rychlik
Małgorzata Szulc	Anna Kozanecka
Olga Parulska	

Wydział Lekarski Kształcenia Podyplomowego – promowani na stopień doktora nauk medycznych

Andrzej Boduła	Rafał Małecki
Jolanta Rysiakiewicz	Iwona Kuczborska
Aleksandra Jawiarczyk	Aleksandra Karbowska
Agnieszka Matkowska-Kocjan	Marcin Czyż
Marta Koźba-Gosztyła	Joanna Urbanowska
Tomasz Grzebieniak	Teresa Sicińska-Werner
Robert Leszek	Edyta Kowalczyk
Witold Jan Wnukiewicz	Agnieszka Muszyńska
Dagmara Pokorna-Kaławak	Dominika Siejka
Aleksandra Batycka-Baran	Jolanta Szczepanowska
Aleksandra Rymśa	Patryk Romaszekiewicz
Wojciech Iwanowski	Roksolana Derzhko
Daniel Błaszczuk	Beata Jankowska-Polańska
Aleksandra Butrym	Dariusz Szarek
Jadwiga Hołojda	Tomasz Andrzej Szczepański
Anna Drohomirecka	Jacek Kurcz

Wydział Farmaceutyczny z Oddziałem Analityki Medycznej – promowani na stopień doktora nauk farmaceutycznych

Katarzyna Zabłocka	Maciej Włodarczyk
Bartłomiej Ciechanowski	Danuta Raj
Artur Owczarek	Agnieszka Sapa
Patryk Matuszek	

Wydział Nauk o Zdrowiu – promowani na stopień doktora nauk medycznych

Agnieszka Fluder	Robert Jabłoński
Aleksandra Lisowska	

Osiągnięcia medycyny – chirurgia małoinwazyjna

W lutym 2012 r. w mediach głośno było o operacjach kardiochirurgicznych wykonywanych techniką małoinwazyjną u noworodków. Zabiegi te odbywały się w Centrum Chorób Serca „Medinet” we Wrocławiu. W zespole lekarzy uczestniczących w operacji nie zabrakło doświadczonego klinicysty, a zarazem wybitnego naukowca – dr. hab. Dariusza Patkowskiego, prof. nadzw., kierownika Katedry i Kliniki Chirurgii i Urologii Dziecięcej AM, czyli jednej z najlepszych tego typu placówek w Polsce, a z pewnością najlepszej pod względem liczby i zakresu wykonywanych zabiegów z obszaru chirurgii małoinwazyjnej. Operacje przeprowadzone tą techniką stanowią ponad 30% wszystkich zabiegów wykonywanych w Klinice. O szczegółach metody rozmawiamy z profesorem Patkowskim.

– **Czy mógłby Pan opowiedzieć, na czym polegała operacja? Wiemy, że wcześniej przeprowadza-**



no już w Klinice podobne zabiegi, dlaczego ten zasługuje na szczególną uwagę?

– Rzeczywiście operowaliśmy już metodą małoinwazyjną, po raz pierwszy jednak zastosowaliśmy ją u wcześniaków o masie ciała 700

i 800 g. Operacja polegała na zamknięciu przewodu tętniczego Botalla techniką torakoskopową, po raz pierwszy w Polsce. Dzięki nowatorskiej metodzie uniknęliśmy tradycyjnego otwierania klatki piersiowej noworodka. Wystarczyły trzy kilkumilimetrowe nacięcia, przez które wprowadziliśmy układ optyczny i niewielkich rozmiarów narzędzia chirurgiczne, dzięki którym zamknęliśmy naczynie. Cała procedura trwa zaledwie kilkanaście minut. W lutym przeprowadziliśmy dwa zabiegi i już przygotowujemy się do kolejnych.

– **Jaki stopień ryzyka niesie ze sobą przeprowadzona operacja? Czy w stosunku do klasycznego zabiegu jest ono mniejsze?**

– Punktem wyjścia w obu przypadku jest wczesna diagnostyka prenatalna. Mali pacjenci są szczególnie podatni na infekcje i często występują u nich choroby współtowarzyszące, dlatego celem jest zminimalizowanie



jakichkolwiek powikłań. Chirurgia małoinwazyjna, w porównaniu do tradycyjnej techniki, pozwala uniknąć rozległej rany pooperacyjnej, tak bardzo istotnej dla rozwijającego się organizmu, skracając proces rekonwalescencji, a także zmniejsza ryzyko powikłań. Należy pamiętać, że blizna pooperacyjna rośnie wraz z dzieckiem. O ile u noworodka ma długość 3 cm, to u dorosłego pacjenta powiększy się do 30–40 cm. Ponadto sam zabieg przebiega bardzo sprawnie, ale wymaga ogromnej precyzji, w pobliżu znajdują się ważne struktury anatomiczne, których uszkodzenie może mieć fatalne następstwa. Doniesienia z piśmiennictwa światowego wskazują, że ryzyko wystąpienia powikłań po zastosowaniu technik chirurgii małoinwazyjnej, szczególnie w tym schorzeniu, jest znacznie mniejsze. Dotyczy to, np. uszkodzenia nerwu krtaniowego zwrotnego, który przebiega w tej okolicy, a następstwem może być porażenie strun głosowych. Konieczne jest zatem doświadczenie lekarza. W tym wypadku połączyliśmy doświadczenie chirurgów dziecięcych w stosowaniu technik małoinwazyjnych z doświadczeniem kardiochirurgów. Jest to kolejny przykład, że dzięki współpracy można osiągnąć więcej.

– **Chirurgia małoinwazyjna oszczędza pacjentowi bólu, du-**



żych blizn i długiego pobytu w szpitalu, czyli można ją nazwać „chirurgią przyjazną pacjentowi”, zapewne z powodzeniem jest stosowana w różnych rodzajach zabiegów?

– Chirurgia małoinwazyjna w połączeniu z dobrym wykształceniem lekarzy daje duże możliwości. Dzięki tej nowoczesnej technice jako pierwsi w Europie przeprowadziliśmy zespolecie przełyku u noworodka ważącego zaledwie 1000 g. Mamy zresztą więcej sukcesów. Ostatnio miałem okazję uczestniczyć w światowym zjeździe chirurgów dziecięcych zajmujących się technikami małoinwa-

zyjnymi w San Diego (USA), gdzie zostałem zaproszony do przedstawienia wykładu na temat opracowanej w naszej Klinice techniki laparoskopowej operacji przepukliny pachwinowej u dzieci, a także prezentowałem pracę dotyczącą własnej techniki operacji długoodcinkowej postaci zarośnięcia przełyku. Oba wystąpienia spotkały się z ogromnym zainteresowaniem

– **Modernizacja medycyny niesie ze sobą wiele zmian, czekamy zatem na kolejne sukcesy. Dziękujemy Panu za rozmowę.**

Rozmawiały:
Janina Kapłunowska
Katarzyna Kozłowska

Odroczony poród – sukces naszych lekarzy

Z satysfakcją informuję naszą społeczność o wydarzeniu, które miało miejsce w Klinice Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii naszej Uczelni. Lekarzom Kliniki pod kierownictwem dr. hab. Mariusza Zimmera, prof. nadzw. udało się o 75 dni odroczyć poród, w wyniku którego na świat przyszedł zdrowe bliźnięta. To olbrzymi sukces lekarzy i wrocławskiej medycyny akademickiej.

Gratulujemy sukcesu!
Prorektor ds. Klinicznych
prof. dr hab. Romuald Zdrojowy

„Doktoranci Napędem Rozwoju Nauki”

IV Konferencja Doktorantów

Akademii Medycznej we Wrocławiu

W dniach od 16 do 18 marca 2012 r., w Rybnicy Leśnej koło Mieroszowa, odbyła się IV Konferencja „Doktoranci Napędem Rozwoju Nauki” organizowana przez Koło Naukowe Doktorantów „BIOMED” Akademii Medycznej we Wrocławiu (działające przy Katedrze i Zakładzie Biochemii Lekarskiej, pod opieką prof. dr. hab. Andrzeja Gamiana). Temat konferencji to „Badania naukowe ratują życie i zdrowie”, a jej uczestnikami byli doktoranci naszej *Alma Mater*.

Wykład inauguracyjny pt. „W czym szczury są lepsze od ludzi – badania na zwierzętach kontra badania na pacjentach” wygłosiła mgr Marta Jakubik (Pracownia Psychiatrii Konsultacyjnej i Medycyny Behawioralnej, Katedra i Klinika Psychiatrii). Po wystąpieniu uczestnicy podjęli dyskusję na temat roli zwierząt laboratoryjnych w badaniach naukowych, przyczyniających się do ratowania i poprawy jakości życia ludzkiego. Niewątpliwie ważnym tematem debaty był aspekt etyczny wykorzystywania żywych istot w eksperymentach. Według uczestników konferencji należy także pamiętać, że podjęcie decyzji o uśpieniu zwierzęcia dla początkującego naukowca może być silnym przeżyciem emocjonalnym. Dlatego tak ważne jest, na co zwrócili uwagę uczestnicy konferencji, odpowiednie przygotowanie do pracy ze zwierzętami i szkolenia z zakresu dobrostanu zwierząt.

W czasie konferencji, tradycyjnie już, każdy z uczestników przedstawił wystąpienie o tematyce zgodnej ze swoją dziedziną naukową lub zawodową, związane jednocześnie z tematem głównym konferencji. Łącznie wygło-

szono 17 referatów: „Obrzęk limfatyczny – trudny problem terapeutyczny” (Izabela Jaszczur, Katedra Ortopedii i Traumatologii Narządu Ruchu, Zakład Rehabilitacji), „Testy kolorymetryczne w badaniach *in vitro*” (Łucja Cwynar-Zajac, Katedra i Zakład Histologii i Embriologii), „Znaczenie ładu glikemicznego diety w rozwoju chorób metabolicznych i w patogenezie późnych powikłań cukrzycy typu II w populacji dolnośląskiej” (Katarzyna Dudziak, Zakład Dietetyki), „Biologia komórek LAM i limfangioleiomiomatoza” (Irmina Grzegorek, Katedra i Zakład Histologii i Embriologii), „Ocena lekowrażliwości szczepów *Pseudomonas aeruginosa*” (Katarzyna Kondak, Katedra i Zakład Mikrobiologii), „Czy glikozylacja białek plazmy nasienia ludzkiego ma związek z bezpłodnością” (Beata Kowalska, Katedra i Zakład Chemii i Immunochemii), „Podstawowe badania w ocenie równowagi kwasowo-zasadowej” (Anna Krzywo-

nos, Katedra Analityki Medycznej, Zakład Chemii Klinicznej), „Analiza porównawcza zawartości głównych białek macierzy zewnątrzkomórkowej we fragmentach tętnic zmienionych miażdżycowo oraz w wyizolowanych depozytach wapnia” (Aleksandra Kuzan, Katedra i Zakład Biochemii Lekarskiej), „Pourodziennowa ocena stanu noworodka po cięciu cesarskim” (Maria Lepucka, Zakład Ginekologii przy I Klinice Ginekologii i Położnictwa), „Choroba Alzheimer’a w neuro-okulistyce” (Martyna Pieniążek, Katedra i Klinika Okulistyki), „Oznaczanie poziomu cytokin w diagnozowaniu i monitorowaniu ostrej choroby Przeszczep przeciwko gospodarzowi po przeszczepach macierzystych komórek hematopoetycznych” (Julita Porwolik, Klinika Transplantacji Szpiku, Onkologii i Hematologii Dziecięcej), „Rola garbników w profilaktyce chorób cywilizacyjnych” (Agnieszka Rogula, Katedra i Zakład Farmakognozji), „Te-





rapia fotodynamiczna w leczeniu raka jelita grubego” (Marta Woźniak, Katedra i Zakład Anatomii Patologicznej), „Od laboratorium do pastylki – droga leku” (Renata Brykner, Katedra i Zakład Histologii i Embriologii), „Zwalczanie biofilmu bakteryjnego” (Bartłomiej Stańczykiewicz, Pracownia Psychiatrii Konsultacyjnej i Medycyny Behawioralnej, Katedra i Klinika Psychiatrii), „Percepcja słuchowa u dzieci z dysleksją rozwojową – aktualne wyniki badań a możliwości terapeutyczne” (Agata Żesławska-Faleńczyk, Katedra i Klinika Psychiatrii), „Wyprowadzanie linii pierwotnych” (Agata Zemła, Katedra i Zakład Histologii i Embriologii).

Konferencja miała charakter naukowo-szkoleniowy, dlatego w jej programie znalazły się również dwa, 1,5-godzinne warsztaty prowadzone przez doktorantów Zakładu Chirurgii Eksperymentalnej i Badania Biomateriałów (kierownik: dr hab. Zbigniew Rybak, prof. nadzw.). Pierwsze szkolenie pt. „Jak powinien być przygotowany pacjent do badań laboratoryjnych” zostało poprowadzone przez mgr analityki medycznej Andrzeja Janusa. W ramach wykładu omówiono liczne czynniki przedanalizyczne (dieta, używki, przyjmowane leki, nieprawidłowe pobieranie różnych rodzajów materiałów biologicznych) i ich wpływ na poszczególne badania. Oprócz prawidłowego przygotowania pacjenta,

zostały omówione zasady właściwego obchodzenia się z pobranym materiałem (diagnostycznym lub wykorzystywanym do badań naukowych) i podane przykłady zmian zachodzących podczas jego niewłaściwego przechowywania lub transportu. Szkolenie obejmowało również przykłady spotykane w praktyce zawodowej diagnosty laboratoryjnego.

Drugie szkolenie pt. „Metody pracy ze zwierzętami laboratoryjnymi”, prowadzone przez lekarza weterynarii Ewę Karugę, obejmowało aktualny stan wiedzy, a także treść oraz interpretację obowiązujących aktów prawnych regulujących pracę z wykorzystaniem zwierząt doświadczalnych i laboratoryjnych. W ramach warsztatu została przedstawiona charakterystyka i modele badawcze dla poszczególnych gatunków zwierząt. Szczegółowo zostały wyjaśnione i zaprezentowane, za pomocą fantomów, techniki prawidłowego obchodzenia się ze zwierzętami najczęściej wykorzystywanymi w badaniach prowadzonych na naszej Uczelni (chwytywanie, unieruchamianie i przenoszenie). Niezwykle cennym elementem szkolenia były informacje dotyczące czynników wywołujących stres u zwierząt, sposobów jego oceny i eliminacji, a także zapoznanie się z pojęciem dobrostanu.

Miejscem konferencji było schronisko PTTK „Andrzejówka”. Rozbudowany plan konferencji (razem ze

streszczeniami wszystkich wystąpień dostępny w Książce Abstraktów złożonej do Biblioteki Głównej AM) uwzględniał również krótki czas wolny, podczas którego część uczestników wybrała się na najwyższy szczyt Gór Suchych – Waligórę, a inni udali się na wycieczkę do niedaleko położonego, malowniczego Zamku Książ. Również ten czas okazał się owocny, gdyż liczne rozmowy i dyskusje nt. prowadzonych przez siebie doświadczeń były impulsem do rozważań o możliwościach wspólnych, wielodyscyplinarnych badań. Miejmy nadzieję, że przynajmniej część z nich zaowocuje powstaniem nowych, ciekawych projektów naukowych.

W skład komitetu organizacyjnego IV Konferencji „Doktoranci Napędem Rozwoju Nauki” wchodził uczestnicy III roku studiów doktoranckich AM we Wrocławiu, będący jednocześnie członkami zarządu Koła Naukowego Doktorantów „BIOMED”, w składzie: Marta Jakubik (przewodnicząca), Izabela Jaszczur (wiceprzewodnicząca), Łucja Cwynar-Zajac (sekretarz) i Andrzej Janus (skarbnik). Zorganizowanie konferencji nie byłoby możliwe bez dofinansowania udzielonego przez Fundację Akademii Medycznej we Wrocławiu, za co serdecznie dziękujemy Zarządowi FAM.

Głównym celem cyklu konferencji „Doktoranci Napędem Rozwoju Nauki”, organizowanych przez Koło Naukowe Doktorantów „BIOMED”, jest umożliwienie wspólnej rozmowy o problemach, próby nawiązywania współpracy naukowej oraz integracja środowiska młodych naukowców – uczestników studiów doktoranckich Akademii Medycznej we Wrocławiu. Oprócz konferencji, KND „BIOMED” organizuje cykliczne spotkania naukowe, na które są zapraszani goście będący wykładowcami akademickimi lub doktoranci prezentujący swoje osiągnięcia naukowe. Warto także zaznaczyć, że Koło Naukowe Doktorantów naszej Uczelni jest prawdopodobnie jedyną taką organizacją naukową w Polsce, zrzeszającą studentów III stopnia z medycyny, farmacji i szeroko rozumianych nauk medycznych.

(fot. Katarzyna Kondak)

Nowe, lepsze perspektywy dla zdrowia publicznego na AM

Współczesny rynek pracy stawia przed absolwentami wyższych studiów zupełnie nowe wyzwania. Jednym z najważniejszych jest potrzeba dostosowania się do wymagań pracodawców, możliwość przekwalifikowania zawodowego, wreszcie znajomość aktualnych zadań, jakie stoją przed pracodawcami w gospodarce globalnej. Ochrona zdrowia w tych oczekiwaniach nie różni się znacznie od innych dziedzin życia. Szpitale i przychodnie już dawno wiedzą, że prowadzenie działalności leczniczej nie polega tylko i wyłącznie na leczeniu pacjentów, ale jest to działanie kompleksowe, łączące w sobie wszystkie aspekty zdrowia człowieka, umiejętność monitorowania jego potrzeb, właściwego reagowania na nie, a także zgodnego z aktualną wiedzą medyczną opracowywania programów profilaktyki i promocji zdrowia. Absolwenci studiów z zakresu zdrowia publicznego, opuszczając mury uczelni, są przygotowani do realizowania wszystkich tych oczekiwań.

W obszarze zarządzania placówkami medycznymi kluczową rolę zaczynają odgrywać metody i techniki znane z przedsiębiorstw produkcyjnych i usługowych, coraz ważniejsza staje się znajomość prawa medycznego, reguł ekonomicznych, zasad zarządzania personelem czy metod pozyskiwania środków na działalność medyczną. Nie mniej ważne są także marketing usług medycznych i polityka zdrowotna. To także obszary, które mogą być z powodzeniem zagospodarowane przez absolwentów zdrowia publicznego.



Zdrowie publiczne jest więc ważną i szybko rozwijającą się dziedziną wiedzy, której interdyscyplinarny charakter sprawia, że przed absolwentami zdrowia publicznego stoją liczne wyzwania, związane nie tylko ze zdrowiem społeczeństwa, ale też z procesami przekształcania polskiego systemu opieki zdrowotnej i dostosowania go do oczekiwań rynku.

Działania z zakresu zdrowia publicznego muszą być oparte na identyfikacji i analizie problemów, określeniu priorytetów działań i ich realizacji, a także ewaluacji. Absolwenci kierunku zdrowie publiczne są wyposażeni we wszystkie narzędzia pozwalające, aby we właściwy sposób postrzegać problem i profesjonalnie zaradzić.

Studenci, którzy zdecydują się podjąć kształcenie na kierunku zdrowie publiczne na Wydziale Nauk o Zdrowiu, szybko zdają sobie sprawę, że jest to dyscyplina naukowa, wymagająca od nich bardzo szerokiej wiedzy z różnych dziedzin, dzięki swojej inter-

dyscyplinarności pozwalająca czerpać jednak satysfakcję z podejmowanych wyzwań zawodowych. Wydział Nauk o Zdrowiu proponuje studentom kształcenie na tym kierunku zarówno na poziomie studiów pierwszego, jak i drugiego stopnia, a wkrótce dzięki staraniom władz dziekańskich i rektorskich, Wydział być może uzyska uprawnienia do nadawania stopnia doktora z zakresu nauk o zdrowiu.

Wydział Nauk o Zdrowiu zgodnie z aktualnymi wytycznymi wprowadza kształcenie oparte na Krajowych Ramach Kwalifikacji, których idea polega na dostosowaniu polskiego systemu edukacyjnego do systemów obowiązujących w krajach UE. Oznacza to zmianę koncepcji nauczania na tzw. model kompetencyjny, dzięki czemu wiedza, doświadczenie i umiejętności zdobyte podczas studiów będą dostosowane do potrzeb rynku pracy. Działania służące uprzątnięciu wiedzy akademickiej wspiera na Wydziale Nauk o Zdrowiu kadra

naukowa i naukowo-dydaktyczna, posiadająca wiedzę i bogate doświadczenie praktyczne.

Kierunek zdrowie publiczne, mimo ogromnego potencjału, a także ciekawych perspektyw zawodowych dla przyszłych absolwentów, boryka się z trudnościami w pozyskaniu odpowiedniej liczby kandydatów. Z pewnością ważnym tego powodem jest niż demograficzny, który dotyka wszystkie polskie szkoły wyższe, ale poza tym obserwuje się też w placówkach medycznych niezrozumienie zadań, jakie mogą zostać postawione przed absolwentami zdrowia publicznego.

Studenci zdrowia publicznego nie różnią się istotnie od studentów innych kierunków, podobnie jak oni traktują okres studiowania jak najlepszy czas w swoim życiu, który chcą przeznaczyć na naukę i zabawę. Są wśród nich zarówno studenci bardziej i mniej ambitni, tacy którzy już na etapie studiów chcą mieć wpływ na rozwój zdrowia publicznego, a także ci, którzy tak ambitne cele stawiają sobie dopiero po rozpoczęciu kariery zawodowej. Studenci o większych oczekiwaniach czasami nie są usatysfakcjonowani z otrzymanego poziomu wiedzy, dla tych właśnie osób pracownicy naukowo-dydaktyczni przewidują udział w dodatkowych projektach, grantach czy działaniach organizacyjnych, pozwalających na ujawnienie ich eksploatujących talentów.

Wśród studentów zdrowia publicznego nie brakuje osób stale rozwijających swoje zainteresowania i odno-

szących sukcesy. Mgr Łukasz Strączek, który po ukończeniu studiów był także członkiem zespołu Akademickiego Biura Karier w trakcie trwania „Projektu Rozwoju Akademii Medycznej” twierdzi, że „to właśnie studenci zdrowia publicznego stanowili najbardziej aktywną grupę młodzieży uczestniczącą w szkoleniach ABK”. Oznacza to potrzebę stałego podnoszenia własnych kompetencji, dążenia do uzyskania jak najbardziej profesjonalnej wiedzy, która będzie potrzebna na rynku pracy w przyszłości.

Studenci widzą potrzebę uczestnictwa w dodatkowych zajęciach. „Razem z Samorządem Studenckim chcemy reaktywować warsztaty dotyczące kontraktowania i finansowania z NFZ, zależy nam także na szkoleniach z zarządzania projektem, zarządzania czasem oraz zastosowania marketingu na rynku usług medycznych” – podkreśla Agnieszka Szczakiel, przewodnicząca Studenckiego Koła Naukowego Młodych Menedżerów. Studenci podnoszą swoje kompetencje w ramach pracy w organizacjach studenckich. „Podstawową umiejętnością, którą możemy wykształcić w SKN MM jest praca zespołowa, co więcej, pozwala nam to na podejmowanie wyzwań i projektów, które nas interesują i które chcemy realizować” – dodaje Agnieszka. Największym tegorocznym przedsięwzięciem Koła jest V Studenckie Sympozjum Naukowe „Wrocławskie Dni Zdrowia Publicznego”, które odbędzie się 14–15 maja 2012 r. i jest

wydarzeniem cyklicznym, na stałe wpisanym już w kalendarz ogólnopolskich konferencji naukowych studentów zdrowia publicznego.

Należy podkreślić, iż zapotrzebowanie na absolwentów zdrowia publicznego stale się zwiększa, mimo że wielu zarządzających podmiotami leczniczymi nie zdaje sobie jeszcze z tego sprawy. Trendy na rynku ochrony zdrowia stawiają przed nimi zupełnie nowe wyzwania, takie jak: zastosowanie innowacyjnych rozwiązań organizacyjnych, wprowadzanie metod zarządzania projektami, koncentrowanie się na zarządzaniu jakością, czy też wykorzystanie technik i narzędzi marketingu. W obszarze promocji zdrowia i profilaktyki zdrowotnej absolwenci zdrowia publicznego powinni być liderami zespołów powoływanych przez jednostki samorządu terytorialnego, wdrażającymi i realizującymi programy poprawy stanu zdrowia społeczeństwa. Nie można także zapominać o tym, że praca dla absolwentów zdrowia publicznego czeka nie tylko w polskim sektorze zdrowia, ale także w unijnych agendach powołanych do prowadzenia i monitorowania badań klinicznych, bezpieczeństwa żywności, leków i środków medycznych, zdarzeń niepożądanych, jak również w unijnych instytucjach bezpieczeństwa sanitarnego i sanitarno-epidemiologicznego. Z satysfakcją należy zaznaczyć, że pracę tą wykonują także absolwenci Wydziału Nauk o Zdrowiu wrocławskiej Akademii Medycznej.

Zdrowie publiczne w Polsce, podobnie jak w innych krajach Europy, stanie się niebawem jednym z bardziej prestiżowych kierunków. Pracownicy naukowcy i naukowo-dydaktyczni czynią starania, aby stale podnosić jakość kształcenia, w maksymalny możliwy sposób upraktyniać naukę, a także przez promocję kierunku w podmiotach leczniczych, współpracę ze stowarzyszeniami zrzeszającymi menedżerów zdrowia, zachęcać pracodawców do odważnego zatrudniania absolwentów zdrowia publicznego i powierzania im odpowiedzialnych i ważnych dla organizacji medycznej zadań.



Moja Akademia

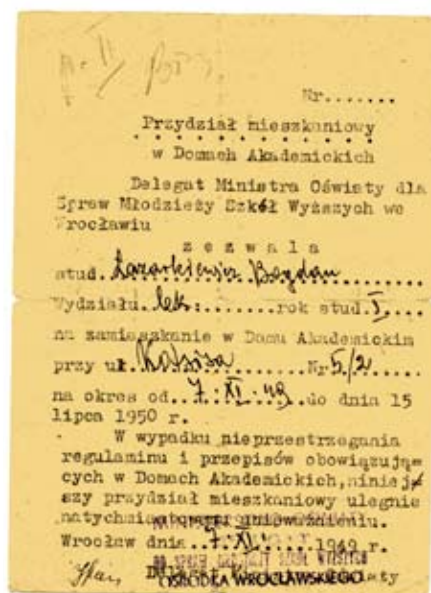
Bogdan Łazarkiewicz

Czapki akademickie

Studia medyczne rozpocząłem 1 października 1949 r. na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu i Politechniki Wrocławskiej. Pełni szczęścia, nadziei i zapału ubraliśmy czapki akademickie – medycy bordowe. Były również czapki białe, „bratniackie” (Bratnia Pomoc Studencka), które mogli nosić studenci różnych wydziałów. Nie było uroczystej immatrykulacji, a indeksy odebraliśmy z rąk pani sekretarki w dziekanacie, Marii Rzucidłowej, która tę funkcję pełniła wcześniej we Lwowie i najwięcej wiadomości archiwalnych przywiozła „we własnej głowie”. W tym czasie dziekanat mieścił się w budynku przy ul. T. Chałubińskiego 5, gdzie do niedawna swoją siedzibę miała Katedra i Klinika Chirurgii Szczękowo-Twarzowej. Tam odbywały się posiedzenia Rady Wydziału Lekarskiego, a na wyższych piętrach były pokoje gościnne. Ważną osobą w dziekanacie był również pan Wincenty Kaczor, woźny, o którego przychylność zabiegali szczególnie studenci z młodszych lat, którym pomagał w forsowaniu urzędniczej biurokracji.

Rektorem był profesor Stanisław Kulczyński, zoolog i botanik, który w latach 1924–1941 był profesorem Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, a od 1945 r. do 1951 r. rektorem Uniwersytetu i Politechniki Wrocławskiej. Człowiek o poglądach lewicowych – były członek Klubu Demokratycznego we Lwowie. W 1961 r. nasza Akademia Medyczna nadała mu doktorat *honoris causa*. Dziekanem był profesor Antoni Falkiewicz, klasyczny

internista, znawca kardiologii, endokrynologii, immunologii klinicznej i chorób zawodowych, również ze Lwowa, który od 1945 r. kierował



II Katedrą i Kliniką Chorób Wewnętrznych, a od 1954 r. był rektorem naszej Uczelni. W 1971 r. Akademia Medyczna we Wrocławiu nadała mu doktorat *honoris causa*.

Z rozpoczęciem roku akademickiego Wrocław zamieniał się w miasto studentów. Wszędzie na ulicach, w tramwajach, autobusach rzucały się w oczy czapki w różnych kolo-

rach, w zależności od uczelni i poszczególnych wydziałów. Czapka akademicka była nobilitacją, nosili ją zarówno mężczyźni, jak i kobiety, a społeczeństwo z dumą patrzyło na studiującą młodzież. Czapka bardziej zniszczona oznaczała wyższy rok studiów. Niestety, pod koniec lat sześćdziesiątych identyczne czapki zostały wprowadzone do szkół zawodowych, których liczba rosła jak przysłowiowe grzyby po deszczu. Zdewaluowaną czapkę studenci stopniowo przestali nosić. Podobno była to „świadoma akcja” tych, którym ekskluzywność braci studenckiej nie przystawała do tworzonej nowej rzeczywistości (skojarzenia z przedwojenną czapką korporancką).

Kto nie miał gdzie mieszkać, otrzymał przydział mieszkaniowy do domu akademickiego. Otrzymaliśmy również stypendia i kartki żywieniowe do stołówki. Każdemu wręczono Kartę Pracy „bratniacka” z obowiązkiem odpracowania 20 godzin w ciągu roku (prace wydawnicze, skrypty, prace porządkowe). Byliśmy zróżnicowani wiekowo. Byli wśród nas 20-latkowie, ale również i koledzy po czterdziestce, co było spowodowane okresem wojennym. Wszyscy skromnie ubrani, niekiedy w mundurach zarówno tych ze Wschodu, jak i z Zachodu.

Od Redakcji

Artykuł „Czapki akademickie” rozpoczął cykl **Moja Akademia** autorstwa prof. dr. hab. Bogdana Łazarkiewicza – kierownika II Katedry i Kliniki Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej w latach 1980–2000, rektora Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich w okresie 1987–1990, doktora *honoris causa* naszej Uczelni (2009 r.).

I Ogólnopolska konferencja „Kobieta kontra nowotwór”

10 marca 2012 roku w Audytorium im. Jana Pawła II przy ul. Borowskiej 213 we Wrocławiu, w związku ze świętem Dnia Kobiet, odbyła się I Ogólnopolska Konferencja „Kobieta kontra nowotwór”. Sześciu profesorów wygłosiło referaty na temat szeroko pojętej tematyki onkologicznej. Mieliśmy przyjemność wysłuchać wykładów prof. Macieja Zabła, prof. Ewy Nowak-Markwitz, dr hab. Piotra Dzięgiela, prof. nadzw., prof. Michała Jelenia, prof. Marka Woźniewskiego i dr hab. Rafała Matkowskiego, prof. nadzw. Po

zakończonych prezentacjach odbyły się spontaniczne dyskusje uczestników konferencji, błyskotliwie prowadzone przez Ernesta Drózdza. Sympozjum było zorganizowane dla środowiska lekarskiego i studentów Akademii Medycznych. Uczestnikom przysługiwało 3,5 pkt edukacyjnego. Konferencję współorganizowało Studenckie Koło Naukowe Onkologii Akademii Medycznej we Wrocławiu, IFMSA – Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Medycyny, Dolnośląskie Centrum Onkologii przy pl. Hirshfelda we

Wrocławiu i Komitet Cytobiologii PAN. Kongres był organizowany we współpracy z wrocławskim Studenckim Towarzystwem Naukowym, Samorządem Studentów Akademii Medycznej we Wrocławiu, Polskim Towarzystwem Onkologicznym oraz „sigma femme”. Wśród patronów znalazła się Dolnośląska Izba Lekarska. Wydarzenie zostało sfinansowane przez Fundację Akademii Medycznej we Wrocławiu. Publiczność liczyła blisko 200 osób. Dziękujemy serdecznie za tak liczne przybycie i zapraszamy za rok.

III Spotkania Edukacyjne „Wrocławski Indeks”

W dniach 6–7 marca 2012 r. odbyły się III Spotkania Edukacyjne „Wrocławski Indeks”. W tegorocznej edycji Targów wzięło udział 20 uczelni wyższych. Stoisko Akademii Medycznej cieszyło się, jak co roku, ogromnym zainteresowaniem. Targi odwiedził JM Rektor prof. dr hab. Marek Ziętek, Prorektor ds. Dydaktyki prof. dr hab. Michał Jeleń oraz kanclerz Artur Parafiński.

Podczas trwania „Wrocławskiego Indeksu” istniała możliwość spotkania z przedstawicielami wydziałowych komisji rekrutacyjnych, którzy chętnie odpowiadali na pytania dotyczące rekrutacji w 2012 r. na naszej uczelni.



(fot. P. Golusik)

„Śpiewający wrocławscy medycy” łączą profesjonalizm z pasją

Wywiad z Agnieszką Franków-Żelazny – dyrygentką Chóru Kameralnego Akademii Medycznej

Nasza *Alma Mater* może pochwalić się nie tylko wieloma sukcesami w sferze naukowej, ale także wspaniałymi dokonaniem artystycznymi Chóru Kameralnego Akademii Medycznej we Wrocławiu. Jednak nie byłoby zespołu bez profesjonalnego dyrygenta. Doktor Agnieszka Franków-Żelazny prowadzi chór już od 2000 roku i podzieliła się z nami, skąd czerpać chęci i siły do podejmowania wciąż nowych wyzwań i osiągania dalszych sukcesów.

– **Media określają Panią jako „kobietę z wielką pasją”. Proszę opowiedzieć, jak rozpoczęła się Pani przygoda z muzyką?**

– W wieku 10 lat zdałam egzamin do Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Głubczycach. Następnie kontynuowałam naukę we Wrocławiu. Jak niezwykle przygodą jest chór, przekonałam się w Liceum Ogólnokształcącym w Głubczycach. To był moment, dzięki któremu postanowiłam zająć się chórąlistyką. To, że zajmuję się chórąlistyką i prowadzę zespół nie jest zasługą szkół muzycznych. Oczywiście, zawdzięczam im wiedzę i umiejętności, lecz zamiłowanie i pasja pojawiły się dopiero z czasem. Jeszcze w szkole podstawowej byłam przekonana, że swoją przyszłość zwiążę z medycyną. Jak widać stało się inaczej.

– **Czy to właśnie sentyment do medycyny sprawił, że w 2000 roku założyła Pani Chór Kameralny Akademii Medycznej?**

– Rzeczywiście nauki medyczne i przyrodnicze zawsze były mi bliskie, na Uniwersytecie Wrocławskim studiowałam biologię. Ponadto część



mojej rodziny jest związana z Akademią Medyczną. Byłoby wspaniale, gdyby to właśnie sentyment był punktem wyjścia do działania, ale w rzeczywistości Akademia Medyczna była jedyną Uczelnią we Wrocławiu nieposiadającą w 2000 roku swojego chóru. Podjęłam próbę i udało mi się.

– **Wcześniej kierowała też Pani chórem Politechniki Wrocławskiej?**

– W Chórze PWiR śpiewałam i asystowałam ówczesnemu dyrygentowi. Kiedy zrezygnował i wyjechał, zastępowałam go przez 3 miesiące. W ogłoszonym później konkursie brały udział osoby z wysokimi kwalifikacjami i dyplomami, dla mnie natomiast były to pierwsze doświadczenia zawodowe, dlatego chór nie przypadł mi w udziale. Uważam jed-

nak, że nic nie dzieje się bez powodu, dzięki temu cennemu doświadczeniu mogłam założyć własny zespół, ukształtować go od początku tak, jak zawsze marzyłam.

– **Zespół tworzą pasjonaci muzyki, ale każdy potrzebuje mobilizacji. W jaki sposób zachęca Pani chórzystów do systematycznych prób i koncertowania?**

– Wyznaję zasadę: „Cokolwiek robisz, rób to na 100%”. Nie myślę tu o byciu najlepszym, ale pracy na 100% swoich możliwości. Nowo przyjęci chórzyści nie muszą mieć wykształcenia muzycznego i śpiewać bez zarzutu, ale bezwzględnie powinni chcieć robić wszystko, co w ich mocy, aby rozwijać się oraz wywiązywać z obowiązków uczęszczania na próby i koncertowania. Dyscyplina jest niezwykle ważna. Jeżeli mamy tworzyć zespół, to musimy działać razem, każda kolejna próba zespołu wynika z poprzedniej, dlatego nie ma miejsca na wagary ani na robienie czegoś na „pół gwizdka”. Silna wola i profesjonalizm życiowy wystarczy – tylko tyle i aż tyle.

– **Stawia Pani sobie i innym wysokie wymagania. Proszę opowiedzieć, jak wygląda rekrutacja? Czy do chóru mogą dołączyć tylko studenci Akademii Medycznej, czy również osoby spoza Uczelni?**

– Rekrutacja jest rozłożona w czasie. Przez pierwsze 3 tygodnie października trwają przesłuchania wstępne, w których mogą brać udział wszyscy chętni. Chór musi się składać z odpowiedniej proporcji głosów. Dlatego im więcej kandydatów, tym mam większe pole manew-

ru. Po 3 tygodniach przesłuchań wybrane osoby zostają przyjęte do tzw. składu przygotowawczego, ćwicząc i nadrabiając „żelazny repertuar”, po kolejnych 3 miesiącach kandydaci muszą zaśpiewać przesłuchania w kwartetach. Po przesłuchaniach i moich obserwacjach pracy w składzie przygotowawczym tworzę listę osób przyjętych do składu zasadniczego chóru.

– Chór występuje w wielu konkursach i dużo koncertuje, jakie są Państwa największe osiągnięcia?

– Jest ich sporo, zdobyliśmy blisko 40 nagród. Układamy program tak, aby mocny konkursowy sezon wypadał co dwa lata. W taki sposób dajemy sobie czas na odpoczynek i solidne przygotowania. W zeszłym roku byliśmy na konkursie w Stambule, gdzie zajęliśmy 3 miejsce. W 2010 roku na różnych festiwalach i konkursach otrzymaliśmy łącznie 12 nagród. W tym roku planujemy udział w kolejnych konkursach i wyjazdach. Nie zabraknie nas na najbardziej prestiżowym konkursie w kraju, który odbędzie się w maju w Legnicy.

– Przede wszystkim bardzo serdecznie gratulujemy. Wiemy także, że oprócz nagród, które zdobywa chór pod Pani kierownictwem, ma Pani na swoim koncie wiele sukcesów indywidualnych. Jest Pani laureatką wielu konkursów i seminariów dyrygenckich, ale



ostatnio także laureatką internetowego głosowania na Człowieka Roku na portalu tuwroclaw.pl. Co to dla Pani znaczy?

– To nigdy nie będą moje osobiste nagrody, ponieważ wszystkie wiążą się z chórem. Tworzymy zespół, pewną całość, w obrębie której jesteśmy od siebie zależni. Wygrany Konkurs na Człowieka Roku jest dla mnie ogromną mobilizacją, dostarczył mi energii do dalszej pracy z ludźmi. Oddane na mnie głosy wiele dla mnie znaczą, traktuję je jak nagrodę publiczności. Dziękuję wszystkim, którzy doceniają moją pracę.

– Jest Pani dyrygentką Chóru Kameralnego Akademii Medycznej, Chóru Filharmonii Wrocławskiej, a także Chóru im. Stanisława

Krukowskiego Akademii Muzycznej. Jak udaje się pogodzić tyle obowiązków?

– Odpowiem krótko, mówiąc: „Znajdź taką pracę, którą lubisz, a do końca życia nie będziesz musiał pracować” – ja właśnie taką znalazłam. Kiedy zaczyna grać muzyka, bierze ona górę i zmęczenie nie gra roli.

– Jaką rolę odgrywa dla śpiewaków przynależność do chóru?

– Chór daje zabezpieczenie wielu potrzeb: przyjaźni, miłości, sportu, śpiewania i wyjazdów wakacyjnych. Zespół oprócz prób spotyka się także w czasie wolnym, wynajmujemy salę i gramy razem w siatkę i piłkę nożną. Wspólne zamiłowania łączą ludzi, dlatego w zespole mamy już kilka małżeństw chóralnych. Dla chórzystów istotne jest to, że mogą się rozwijać i uczciwie pracują na swój sukces: biorą lekcje wokalne, uczestniczą w przesłuchaniach do Chóru Festiwalowego Wratislavia Cantans. Jedną ze studentek z pielęgniarstwa próbowała swoich sił i zdecydowała się zdawać na Akademię Muzyczną, teraz jest jedną z najlepszych studentek i reprezentuje Akademię Muzyczną w konkursie dla dyrygentów. Jestem dumna ze swojego zespołu.

– Bardzo dziękujemy za rozmowę i życzymy dalszych sukcesów i satysfakcji z pracy, która w tym przypadku jest czystą przyjemnością.

Rozmawiały:

Janina Kapłunowska,
Katarzyna Kozłowska



Krzeszów – najcenniejszy zespół zabytków klasztornych architektury barokowej i mauzoleum piastowskie

Okres przedwiośnia jest chyba najlepszą porą w roku, aby odwiedzić Krzeszów, w którym nad wzgórzami Sudetów Środkowych dominuje monumentalna Bazylika pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Świątynia ta należy do ogromnego kompleksu budowli dawnego opactwa Cystersów w Krzeszowie, który jest uznany za jeden z największych zabytków architektury barokowej w Europie. Zespół tworzą: dwa kościoły, klasztor, mauzoleum piastowskie i kaplice.

Należy zaznaczyć, że w Krzeszowie znajduje się także jeszcze wiele innych, wartych zobaczenia zabytków, m.in. kościół św. Józefa oraz gotycko-barokowe nagrobki książąt: Bolka I Surowego i jego wcześniej zmarłego syna – Bolka II, o bogatej dekoracji ma-



Widoczne z daleka monumentalne wieże świątyni krzeszowskiej
(fot. Z. Domosławski)



Ołtarz główny z cudownym obrazem Matki Boskiej Łaskawej
(fot. Z. Domosławski)

larskiej. Warto tu jeszcze wspomnieć o samym klasztorze, w którym znajdują się obecne liczne dzieła sztuki.

Kościół opacki, który dziś jest także Sanktuarium Maryjnym, to monumentalna budowla nosząca nazwę bazyliki. Jej wyposażenie jest dziełem artystów z kręgu baroku wiedeńskiego i praskiego. Freski sklepienia malował W. Neunherz z Pragi. Monumentalną, jakby wykutą w jednym bloku fasadę projektował i w części wykonał najwybitniejszy rzeźbiarz czeskiego baroku F. M. Prokop. Reszta wyposażenia wnętrza jest dziełem wielu innych artystów i rzeźbiarzy, a także malarzy. Najstarszym zabytkiem jest nieduży malowany na desce obraz Matki Boskiej Łaskawej, w starych dokumentach określany jako *Gratie Sancte Mariae*. Jest to

malowidło olejne na płótnie naklejonym na desce, przedstawiające Marię z Dzieciątkiem na prawym ramieniu. Według tradycji obraz ten pochodzi z Bizancjum. W 1997 r. Jan Paweł II koronował obraz w Legnicy, gdzie następnie dokonano jego intronizacji.

W kościele św. Józefa znajduje się cykl 50 fresków autorstwa W. Willmanna, o kompozycji przypominającej malowidła sklepienia kaplicy sykstyńskiej. Przedstawiają one sceny z życia Maryi i Apostołów.

W zespole obiektów znajduje się także mauzoleum Piastów świdnicko-jaworskich dla uczczenia protektorów i fundatorów klasztoru.

Warto też podnieść, że sanktuarium krzeszowskie ufundowała rok po bitwie legnickiej Anna, wdowa po Henryku Pobożnym, .

W ciągu wieków pielgrzymowali tu zwłaszcza Czesi, Niemcy, Serbołużyczanie i oczywiście Polacy. Dziś także miejsce to odwiedza wiele pielgrzymów i turystów.

Warto dodać, że okres powojenny był czasem mozolnego, głównie z powodu braku funduszy i fachowców, ale stałego postępu robót przede wszystkim zabezpieczających. Dziś, dzięki wspólnemu wysiłkowi połączonych sił i niemałym środkom z różnych źródeł, całość

po kapitalnych remontach wygląda jak nowo wybudowana. Warto odwiedzić to miejsce szczególnie wczesną wiosną, gdy góry nie są jeszcze w pełni dostępne. Z dostępem do literatury i przewodników nie ma kłopotu.

Dojazd jest bardzo prosty: z trasy nr 371 Lubawka, Kamienna Góra–Bolków należy skręcić 7 km na płd.-wsch. od Kamiennej Góry.

W opracowaniu artykułu wykorzystano: Encyklopedię katolicką, tom IX, Lublin 2002, s. 1447–1448 oraz Przewodnik po Sanktuariach Maryjnych, Szymanów 1999, s. 581–584, a także własne notatki.

Janina Kapłunowska, Katarzyna Kozłowska

W SPSK1 pacjenci są usatysfakcjonowani

Spełnianie potrzeb i oczekiwań pacjentów jest priorytetem każdego podmiotu leczniczego. W Samodzielnym Publicznym Szpitalu Klinicznym Nr 1 we Wrocławiu od 2005 roku regularnie są prowadzone badania satysfakcji pacjentów. Jego wyniki stanowią cenne źródło informacji o stopniu zadowolenia pacjentów z jakości oferowanych usług, a ponadto wpływają na rodzaj podejmowanych przez Szpital decyzji zarządczych.

Ostatnie badanie satysfakcji pacjentów z jakości usług oferowanych przez oddziały szpitalne i poradnie przykliniczne przeprowadzono pod koniec 2011 roku. Objęto nim wszystkie kliniki SPSK1, z wyjątkiem Kliniki Anestezjologii i Intensywnej Terapii, Kliniki Psychiatrii oraz Oddziału Intensywnej Terapii Dziecięcej i Anestezjologii.

Na oddziałach szpitalnych zbadano za pomocą kwestionariusza ankiety dokładnie 750 osób. Responden-

ci oceniali: jakość opieki lekarskiej i pielęgniarskiej, przestrzeganie praw pacjenta, procedury przyjęcia do szpitala, warunki pobytu na oddziale, posiłki, a także zbadano ich stopień lojalności względem Szpitala.

Jak wynika z badań, aż 97% pacjentów poleciłoby SPSK1 innym osobom, a w razie konieczności hospitalizacji wybraliby go ponownie. Respondenci najbardziej byli zadowoleni ze świadczonej im opieki pielęgniarskiej, przyznając jej aż 4,8 punkta na 5 możliwych. Równie wysoko, bo na poziomie 4,6 pkt okazało się przestrzeganie praw pacjenta oraz opieka lekarska. Posiłki podawane w szpitalu zostały przez ankietowanych ocenione najsłabiej.

Ponadto zarząd SPSK1 podjął się w ubiegłym roku przeprowadzenia już po raz drugi badania satysfakcji pacjentów w poradniach przyklinicznych. Badanie trwało 3 miesiące i wzięło w nim udział 611 pacjentów korzystających z usług poradni. Oce-

nie poddano: procedurę rejestracji do poradni, warunki lokalowe, kontakt z lekarzem, pielęgniarką i innym personelem medycznym podczas wizyty/badania, stopień przestrzegania praw pacjenta, czas oczekiwania na procedurę, a także lojalność wobec poradni Szpitala. Jak pokazują wyniki badań, aż 98% ankietowanych pacjentów poleciłoby poradnię innym osobom. Szczególnie wysoko pacjenci ocenili kontakt z pielęgniarką – na 4,8 w pięciostopniowej skali zadowolenia, nieco niżej kontakt z lekarzem – 4,7. Najgorsze w opinii pacjentów okazały się warunki lokalowe poradni – 3,7.

Według SPSK1 na podstawie rocznych wyników badań można zdecydowanie stwierdzić, że zwiększa się odsetek pacjentów, którzy wyrażają najwyższy stopień zadowolenia z jakości oferowanych usług.

(Źródło danych: Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny Nr 1 we Wrocławiu)

Z prac Senatu

27 lutego 2012 r. odbyło się kolejne posiedzenie Senatu Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich we Wrocławiu.

Senat podjął uchwały w sprawie:

- ❖ nadania tytułu doktora *honoris causa* Akademii Medycznej we Wrocławiu prof. dr. hab. inż. Romualdowi Będzińskiemu,
- ❖ zatrudnienia prof. dr. hab. Zygmunta Zdrojewicza w Katedrze i Klinice Endokrynologii, Diabetologii i Leczenia Izotopami Akademii Medycznej we Wrocławiu na stanowisku profesora zwyczajnego w ramach umowy o pracę na czas określony,
- ❖ zatrudnienia prof. dr. hab. Nikolausa Blina na stanowisku profesora wizytującego na

okres dwóch lat w wymiarze ½ etatu w Katedrze i Zakładzie Genetyki,

- ❖ zatrudnienia dr hab. Barbary Królak-Olejek na stanowisku profesora nadzwyczajnego w II Katedrze i Klinice Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii,
- ❖ wyrażenia zgody na zatrudnienie dr hab. Haliny Grajety prof. nadzw. w Katedrze i Zakładzie Bromatologii i Dietetyki Akademii Medycznej we Wrocławiu na stanowisku profesora nadzwyczajnego,
- ❖ wyrażenia zgody na zatrudnienie prof. dr. hab. Tomasza Konopki na stanowisku profesora zwyczajnego w Katedrze i Zakładzie Periodontologii na

Wydziale Lekarsko-Stomatologicznym AM we Wrocławiu,

- ❖ wyrażenia zgody na zatrudnienie dr hab. Małgorzaty Radwan-Oczko na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Zakładzie Patologii Jamy Ustnej Katedry Periodontologii na Wydziale Lekarsko-Stomatologicznym AM we Wrocławiu,
- ❖ zmiany nazwy Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich we Wrocławiu na Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu,
- ❖ zmiany składu komisji senackich,
- ❖ wyrażenia zgody na nabycie udziałów w spółce Wrocławski Medyczny Park Naukowo-Technologiczny.

Rozmowy na temat odzyskania praw do habilitacji

6 marca 2012 r., delegacja Akademii Medycznej we Wrocławiu w składzie: JM Rektor prof. dr hab. Marek Ziętek, Prorektor ds. Nauki prof. dr hab. Zygmunt Grzebień oraz p.o. Dziekana Wydziału Lekarskiego dr hab. Małgorzata Sobieszkańska, prof. nadzw., spotkała się w Centralnej Komisji

ds. Stopni i Tytułów z przewodniczącym Komisji prof. Tadeuszem Kaczorkiem oraz wiceprzewodniczącym – prof. Wojciechem Noszczykiem. Na ręce obu profesorów przedstawiciele naszej Uczelni złożyli pełną dokumentację dotyczącą przywrócenia uprawnień do nadawania stopnia doktora habilitowa-

nego w dziedzinie medycyna oraz biologia medyczna na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej.

Uzyskano deklarację, że wniosek będzie rozpatrzony w maksymalnie szybkim terminie i zostaną uwzględnione wszystkie argumenty przedstawione przez naszą Uczelnię.

Polityka wydawnicza i antyplagiatowa w uczelniach medycznych

22–23 kwietnia 2012 Wrocław

Program konferencji naukowej

Prof. dr hab. Andrzej Górski (wiceprezes PAN): Etyczne aspekty autorstwa medycznych publikacji naukowych

Przedstawiciel MNiSzW: Polityka Wydawnicza Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Prof. dr hab. Grzegorz Węgrzyn (Zastępca Przewodniczącego CK): Aktualne problemy działalności Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów Naukowych

Prof. dr hab. Leszek Paradowski (AM Wrocław): Autorytet w nauce

Prof. dr hab. Igor Borkowski (UWr): Rola środków masowego przekazu w popularyzowaniu nauki polskiej

Prof. dr hab. Jan Miodek (UWr): Zasady słowotwórstwa medycznego

Prof. dr hab. Piotr Müldner-Nieckowski (Uniwersytet Kardynała Wyszyńskiego w Warszawie): Kiedy poziom, kiedy stężenie

Prof. dr hab. Elżbieta Krajewska-Kułak (UMB): Codzienne problemy redaktora naczelnego czasopisma medycznego

Janusz Michalak (Termedia sp. z o.o.): Polityka wydawnicza widziana oczami wydawcy

Dr n. praw. Sybilla Stanisławska-Kloc (UJ): Własność intelektualna i reguły rzetelności naukowej w publikacjach naukowych

Dr hab. Marek Wroński (WUM): Jak anglosaskie czasopisma medyczne bronią się przed plagiatami. Uwagi praktyczne

Dr Sebastian Kawczyński (Plagiat.pl sp. z o.o.): Program antyplagiatowy Plagiat.pl – systemowa ochrona praw własności intelektualnej dla uczelni i uczelnianej oficyny wydawniczej

Mgr Piotr Antczak (ABE-IPS sp. z o.o.): Prezentacja systemów antyplagiatowych „Turnitin” i „iThenticate”

Więcej informacji na:

www.am.wroc.pl/konferencjawydawnicza/





FUNDACJA ALZHEIMEROWSKA
Organizacja Pożytku Publicznego
50-367 Wrocław ul. Pasteura 10
www.info.am.wroc.pl/alzheimer
tel. 71 784 15 85

**CHOROBA ALZHEIMERA
problemem XXI wieku.**

Prosimy o przekazanie **1%** podatku
przy wypełnianiu rocznego zeznania
podatkowego, podając nazwę naszej
Fundacji oraz nasz

KRS 00 00 14 69 40

Za każdą pomoc dziękujemy
w imieniu osób dotkniętych chorobą
Alzheimera.

PKO-BP I/O Wrocław

45 1020 5226 0000 6802 0019 1130

ZARZĄD FUNDACJI ALZHEIMEROWSKIEJ

“Człowiek jest tyle wart, ile pomoże innym.”



Wspomóż Fundację!

Choroba Alzheimera może dotknąć każdego. Dalszy
rozwój Ośrodka Alzheimerowskiego im. ks. Kardynała
Henryka Gulbinowicza w Ścinawie szansą dla chorych
i rodzin pacjentów.

TEL. DO OŚRODKA: 76 849 16 65

Informacja Komisji Bioetycznej przy Akademii Medycznej we Wrocławiu

Uprzejmie informuję, że **obowiązek uzyskania opinii** Komisji Bioetycznej **jest ustalony**
wewnętrznie przez **odpowiedni dziekanat** naszej Uczelni i Komisja Bioetyczna rozpatruje
jedynie te wnioski, które do niej wpłynęły.

Sekretariat Komisji Bioetycznej **nie udziela informacji** w powyższej sprawie.

Z poważaniem

Przewodniczący Komisji Bioetycznej
przy Akademii Medycznej we Wrocławiu
prof. dr hab. Jan Kornafel

Wrocław, 9 marca 2012 r.